Być Jak Georges Seurat

Kropki, cętki i punkciki





Georges Seurat 1889, *Wieża Eiffla*

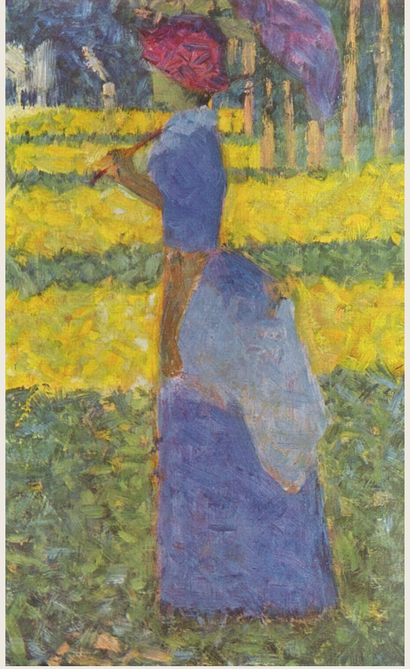
Paryski malarz, Georges Seurat żył i tworzył w drugiej połowie XIX wieku. Jest jednym z najbardziej znanych przedstawicieli neoimpresjonizmu.

Seurata fascynowała teoria barw i chętnie czytał rozprawy dotyczące tej dziedziny. Te zagadnienia inspirowały go do twórczych poszukiwań. Opracował **metodę pointylizmu**, która jest kluczowa dla sztuki neoimpresjonistycznej. Polegała ona na nakładaniu jedna obok drugiej drobnych plamek czystej barwy, które miały tworzyć rozmaite efekty barwne dopiero w procesie patrzenia.

Georges Seurat 1886, *Plaża Basbutin*





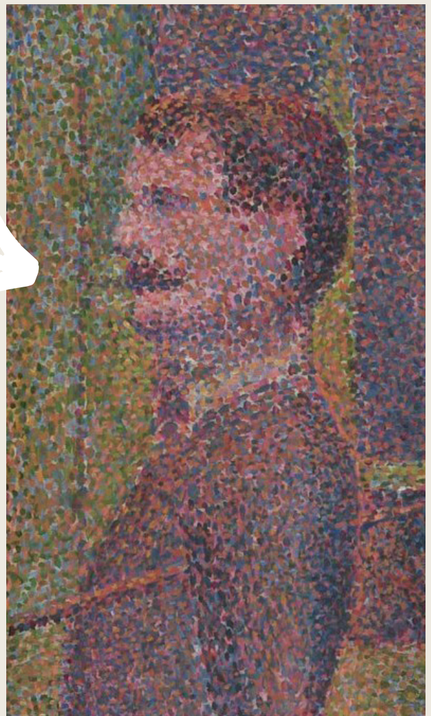


Georges Seurat 1884-86, studium postaci do obrazu
Niedzielne popołudnie na wyspie Grande Jatte
oraz ukończony obraz

Pointylizm to oczywiście technika bardzo czasochłonna i pracochłonna. Dlatego do wielu dzieł powstawały wersje robocze - próby i przymiarki, nazywane "studiami".



Obrazom Seurata warto przyglądać się uważnie i z bardzo bliska.
Dopiero taka szczegółowa obserwacja ujawnia, że każdy element na płótnie to setki i tysiące drobnych barwnych plamek, które zlewają się ze sobą, tworząc wielowymiarowe płaszczyzny.



Georges Seurat 1888-89, *Parada cyrkowa*
i detal z obrazu





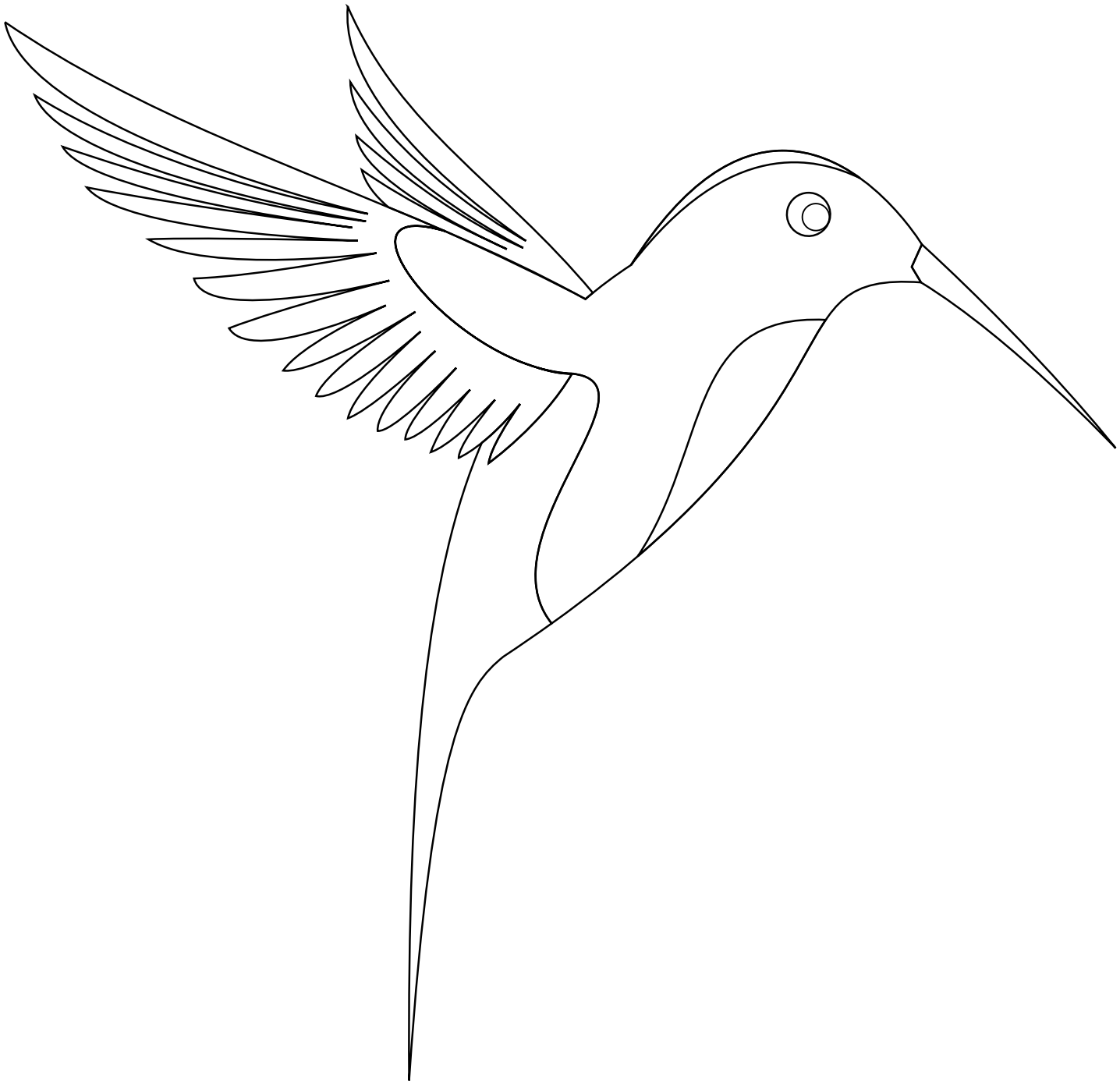


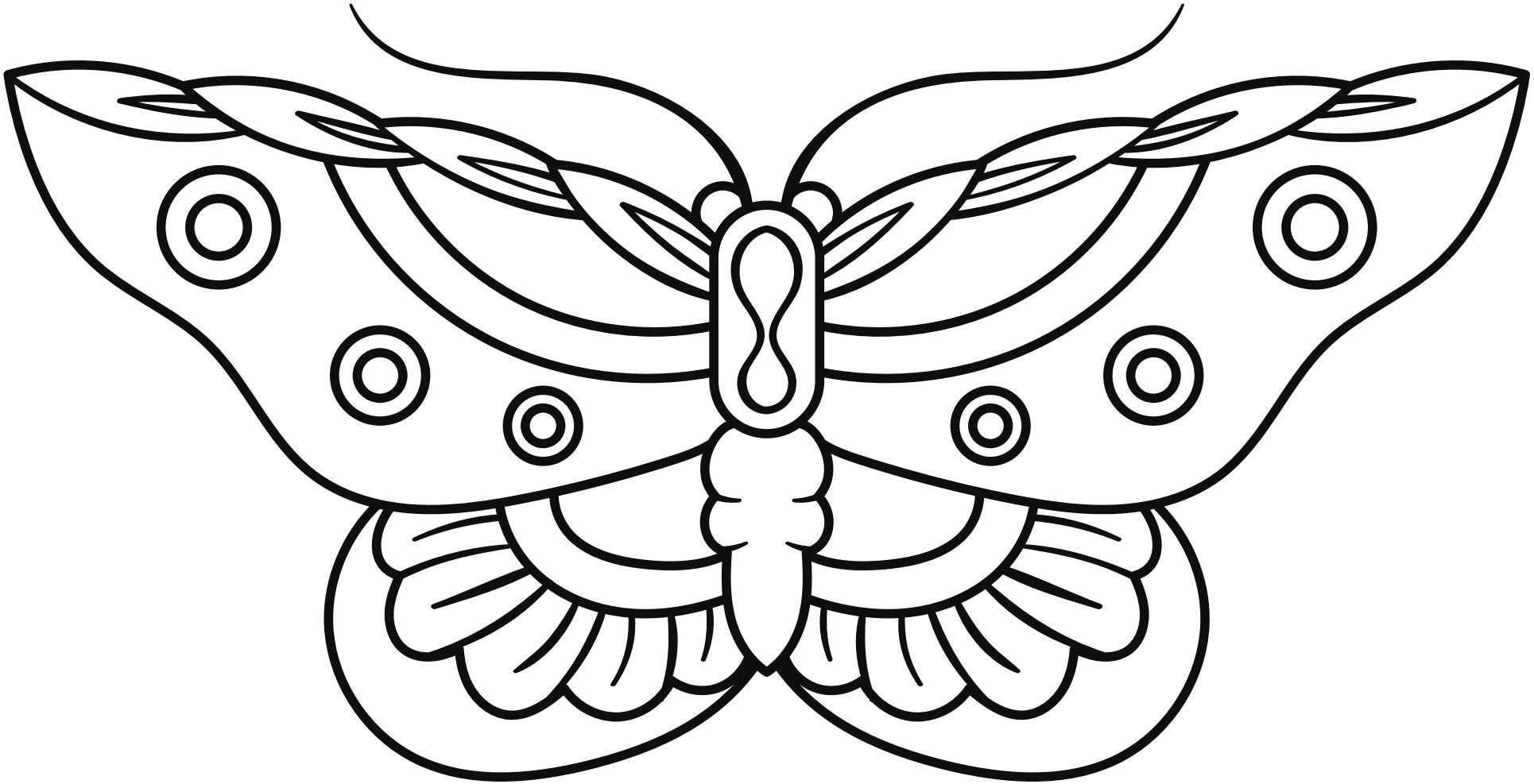
JAK SIĘ ZA TO ZABRAĆ?

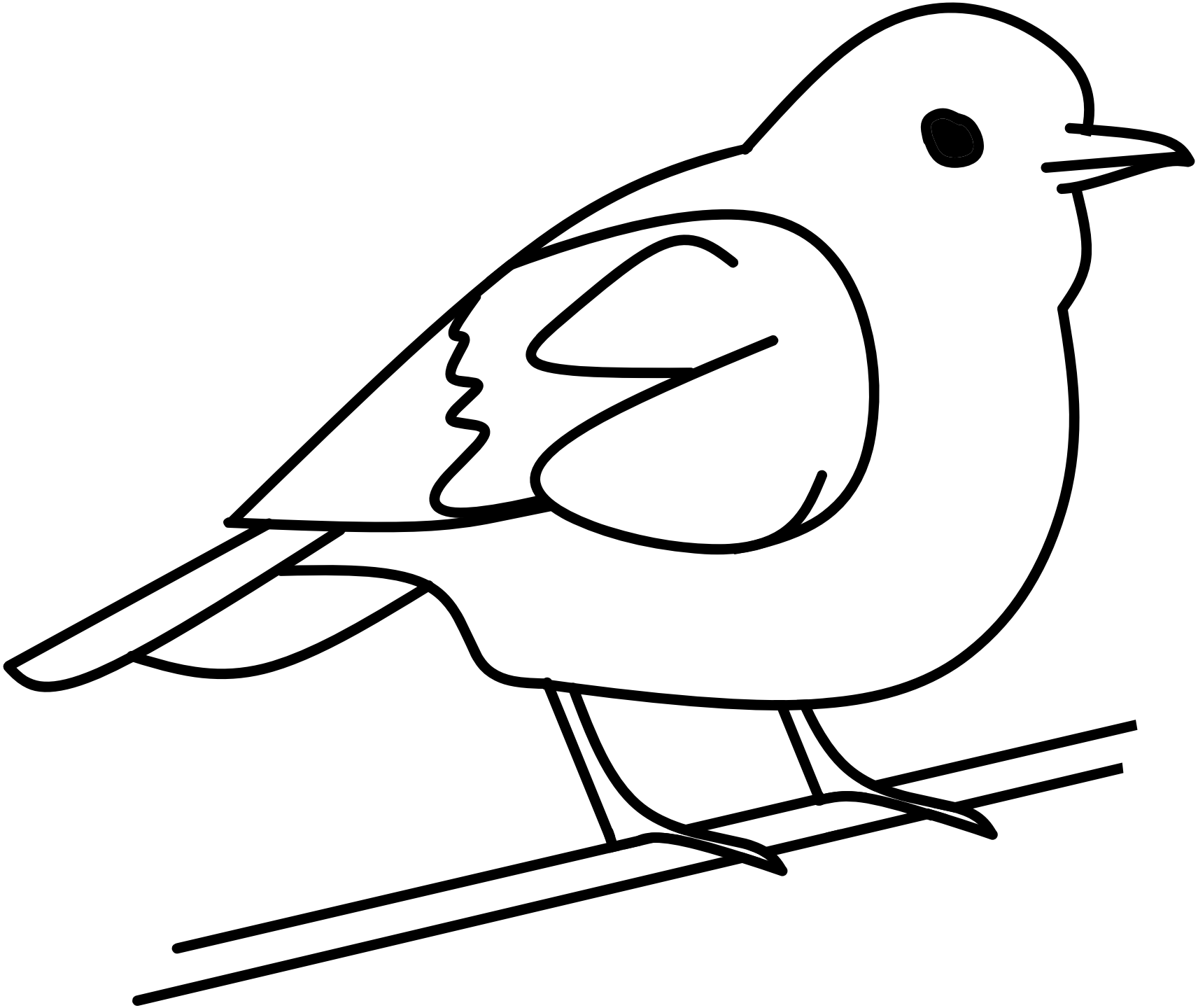
By spróbować odtworzyć technikę George'a Seurata, przygotujcie:

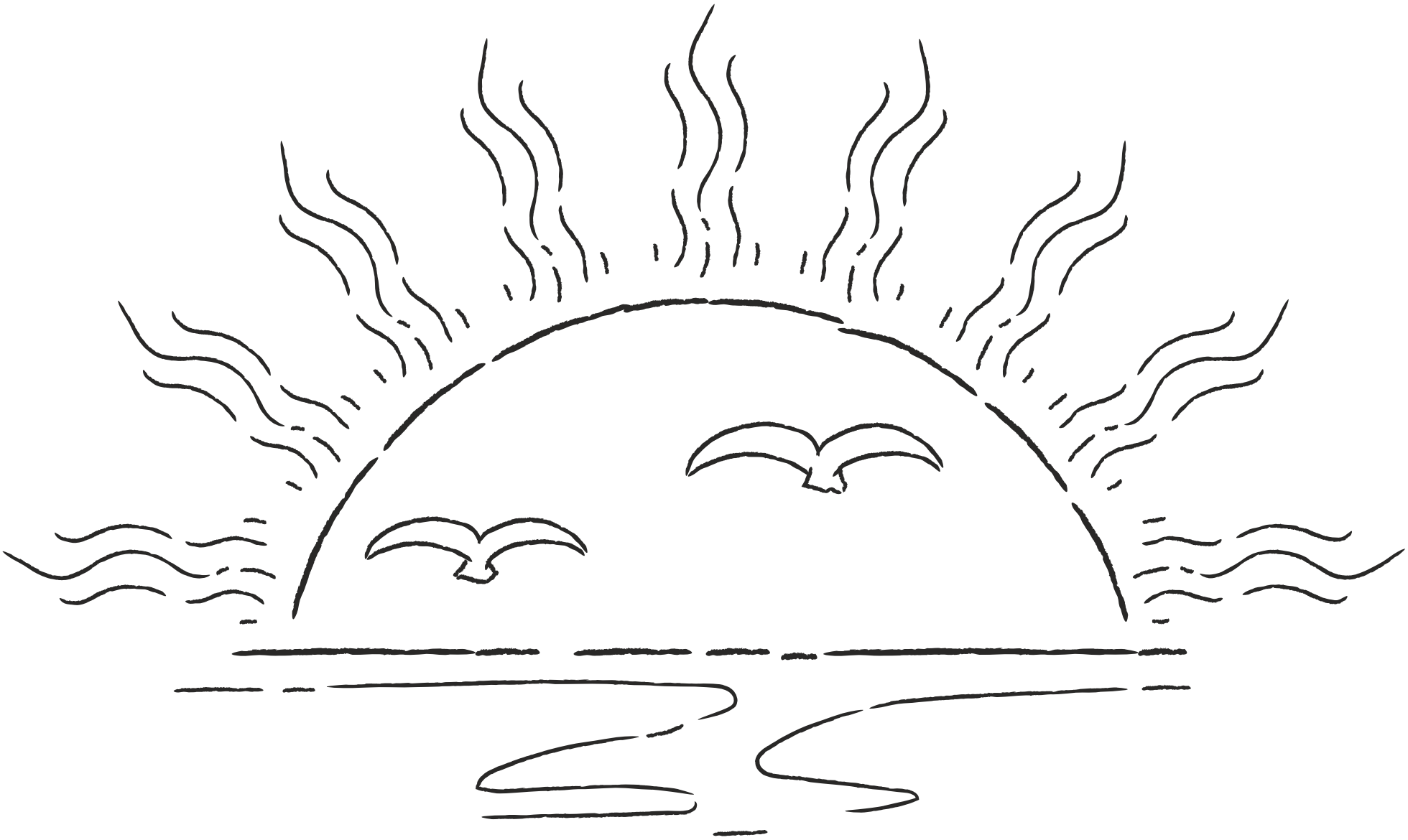
- arkusz papieru
- ołówek
- patyczki higieniczne do uszu
- płynne plakatówki, temperę lub farby akrylowe
- paletkę lub talerzyk

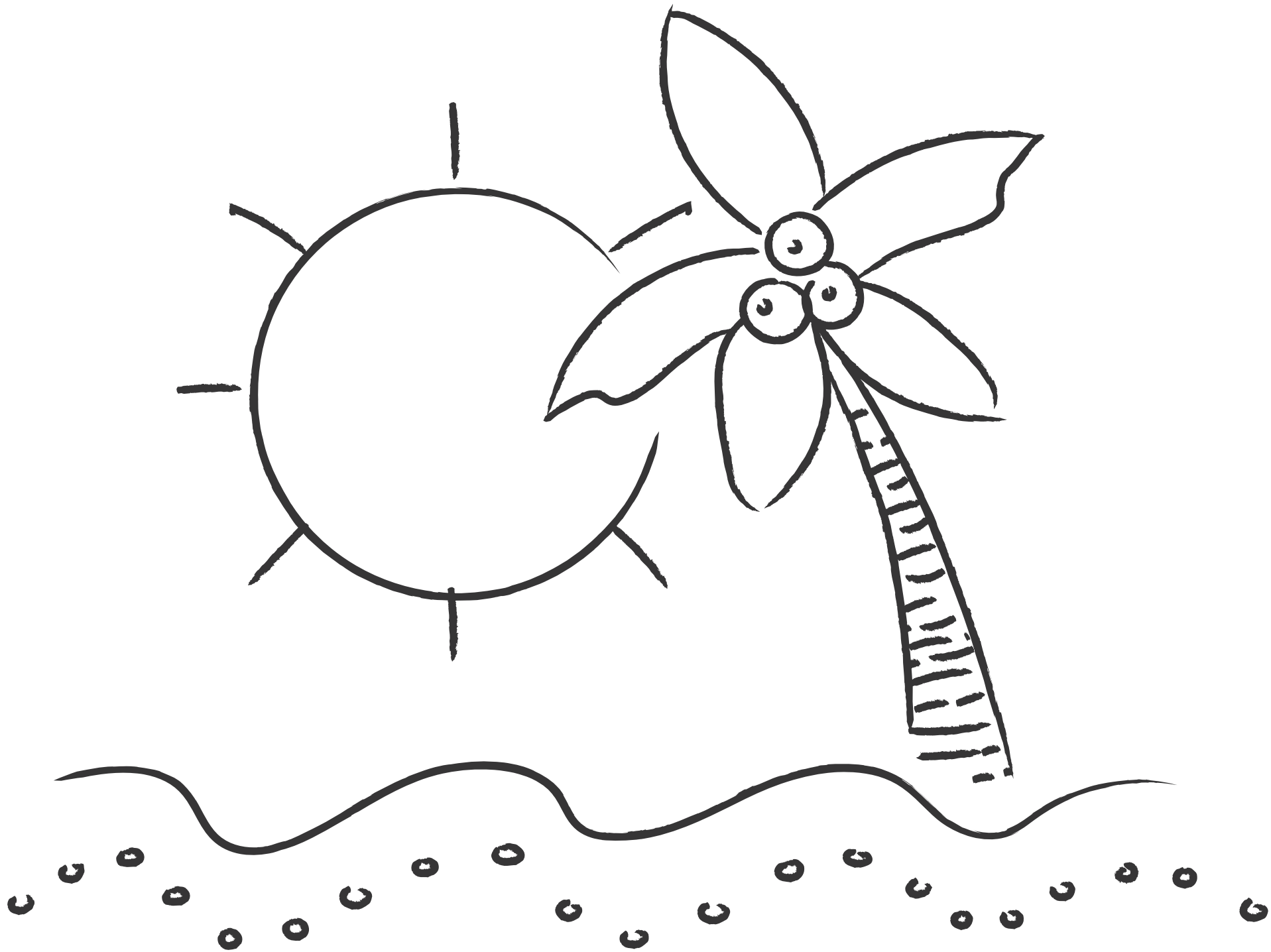
By zacząć, przygotujcie szkic ołówkiem na arkuszu papieru. Możecie stworzyć własny lub skorzystać z naszych szablonów do druku. Georges Seurat był paryżaninem i kochał portretować swoje miasto oraz jego okolice. Możecie więc pójść tym tropem i naszkicować prosty krajobraz lub wymyślić coś zupełnie innego. Kiedy szkic jest gotowy, zacznijcie wypełniać go farbą, zamaczając patyczek w farbie i stemplując na papierze drobnymi kropeczkami. Wykorzystajcie metodę **dywizjonizmu**, czyli mieszania się barw w procesie patrzenia. Jak to zrobić? Po prostu malując każdy element krajobrazu, wykorzystujcie farbę w 2-3 odcieniach i nakładajcie je stopniowo obok siebie. Gdy spojrzycie z pewnej odległości, małe punkciki połączą się w Waszym oku w wibrującą, wielowymiarową barwną plamę!



















CO ZYSKUJEMY?

Pointylizm to technika wymagająca skupienia i czasu. Stanowi zatem doskonały trening:

- precyzji
- staranności
- i cierpliwości!

Pracę spokojnie można rozłożyć na kilka dni, powracając do obrazka i dokładając kolejne warstwy drobnych punkcików. Będziecie zaskoczeni, jak ta niewielka ingerencja odmieni Wasze dzieło!



Dodatkowo, w toku zajęć, trenujemy:

- celowe operowanie barwą
- motorykę małą